

Wdrażanie praw człowieka – mistyfikacja czy rzeczywistość?



Decydenci wykazują się brakiem umiejętności konstruktywnego reagowania na kampanie i propozycje związane z promocją praw człowieka, a tworzenie szeroko zakrojonych kampanii pozostaje wyzwaniem. Obywatele nie mają wiary w skuteczność swoich działań, dlatego niezwykle trudno przekonać ich do aktywnego udziału w inicjatywach społeczeństwa obywatelskiego. Niemniej jednak, kilka pomniejszych akcji społecznych dotyczących praw mniejszości okazało się sukcesem, a oczekiwania i wymagania Europy wymusiły na rządzie wprowadzenie regulacji chroniących prawa niektórych mniejszości.

Koalicja KARAT

Anita Seibert

Julia Wrede

The Network of East-West Women NEWW-Polska

Małgorzata Zuk

Pomimo iż w Polsce istnieje szeroki zakres problemów, które mogłyby i powinny zostać podjęte przez organizacje społeczeństwa obywatelskiego, Polacy nadal bardzo niechętnie angażują się w społeczne inicjatywy. Jest to uwarunkowane wieloma czynnikami społeczno-historycznymi, które zostały opisane w ostatniej publikacji wydanej przez Klon/Jawor pod tytułem Indeks Społeczeństwa Obywatelskiego (Gumowska 2008). Ponadto, inicjatywy społeczeństwa obywatelskiego, podejmowane przede wszystkim przez organizacje pozarządowe, napotykać na poważne przeszkody w realizacji celów leżących u ich podłoża. Jest to w dużym stopniu spowodowane niemożnością nawiązania kontaktów z decydentami (na przykład brakiem osób w administracji publicznej, które byłyby odpowiedzialne za efektywną współpracę ze społeczeństwem obywatelskim czy brakiem oficjalnych, dostępnych i transparentnych mechanizmów konsultowania polityk) oraz brakiem chęci, możliwości czy wiedzy ze strony decydentów do reagowania w sposób pozytywny na tego rodzaju kampanie czy propozycje.

Niska skuteczność tego rodzaju działań obniża wiarę obywateli w to, że w rzeczywistości mogą oni zmieniać zastaną sytuację. W konsekwencji, w 2007 roku, a właściwie przez ostatnich kilka lat, nie miała miejsca żadna naprawdę znacząca ogólnokrajowa kampania i działanie. Jednocześnie, nie sposób opisać wszystkich akcji i kampanii podjętych na dużo mniejszą skalę w 2007 roku. W niniejszym raporcie opisano kilka mniejszych, ale bez wątpienia ważnych i żywych kampanii dotyczących praw człowieka różnych grup.

Prawa reprodukcyjne i seksualne

Zdrowie kobiet nie jest priorytetem rządowych programów zdrowotnych. Najbardziej problematyczne kwestie zidentyfikowane przez grupy kobiece to: brak obowiązkowej i rzetelnej edukacji seksualnej w szkołach, brak usług oraz poradnictwa z zakresu planowania rodziny, ograniczony dostęp do antykoncepcji z powodu barier społecznych i ekonomicznych oraz restrykcyjna ustawa antyaborcyjna (Nowicka i Pocheć 2006).

Niestety, kościół rzymskokatolicki w Polsce, który odgrywa silną i wpływową rolę na kształtowanie opinii publicznej, jest przeciwny innym niż naturalne metodom zapobiegania ciąży.

Nie ma żadnej rządowej polityki ani programów, mających na celu sprawienie, że antykoncepcja będzie łatwo dostępna, również pod względem finansowym. Według Światowej Organizacji Zdrowia antykoncepcja hormonalna powinna być refundowana, jednak w Polsce pigułki hormonalne są drogie, a stosowanie nowoczesnych metod antykoncepcji relatywnie rzadkie. Ponad 45 procent Polek, które deklarują, że zabezpieczają się przed ciążą, polega na metodach naturalnych, które nie są wystarczająco skuteczne i prowadzą do wielu niechcianych ciąż. Ponadto, pomimo że lekarze muszą wypisywać recepty na antykoncepcję hormonalną, niektórzy z nich odmawiają, powołując się na klauzulę sumienia.

Jednym z największych problemów dotyczących kobiet jest ograniczony dostęp do bezpiecznych usług z zakresu przerywania ciąży. Obecnie aborcja z powodów społecznych jest zakazana. Niemniej jednak, kobietom, którym przysługuje prawo do aborcji na mocy ustawy często odmawia się przerywania ciąży. W większości przypadków lekarze odmawiają wystawienia zaświadczenia koniecznego do przeprowadzenia legalnej aborcji (Pocheć i Nowicka 2006).

Przypadek Alicji Tysiąc dowodzi jak szkodliwe jest prawo antyaborcyjne. Dnia 20 marca 2007 roku, Europejski Trybunał Praw Człowieka ogłosił swoją decyzję w sprawie Alicji Tysiąc, której odmówiono dostępu do aborcji, pomimo iż ciąża stanowiła rzeczywiste zagrożenie dla jej zdrowia. Sąd zdecydował, że Polska złamała Artykuł 8. Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego).

Z powodu ograniczonego dostępu do bezpiecznej aborcji wiele kobiet decyduje się na nielegalne przerywanie ciąży. Skalę zjawiska szacuje się na 80 000 – 200 000 aborcji rocznie. Niektóre kobiety wyjeżdżają zagranicę w celu dokonania aborcji. Nazywa się to turystyką aborcyjną. Liczby nie są znane, ale British Pregnancy Advisory Service¹ podaje, że 80 procent wszystkich kobiet, które zdecydowały się na aborcję w Wielkiej Brytanii w 2007 roku to Polki (to 31 000 kobiet). Głównym celem wprowadzenia bardziej restrykcyjnej ustawy antyaborcyjnej

było całkowite wyeliminowanie zjawiska aborcji, ale doprowadziło to wyłącznie do podziału na kobiety „bogate”, które mogą sobie pozwolić na poniesienie wysokich kosztów związanych z aborcją (w podziemiu aborcyjnym) oraz kobiety „biedne”, których nie stać na usługi wysokiej jakości.

Gender a świadczenia emerytalne

System emerytalny jest nadal dyskryminujący w Polsce. Fakt, że wiek emerytalny jest różny dla kobiet i mężczyzn, gdyż kobiety są uprawnione do przejścia na emeryturę wcześniej, jest dyskryminujący dla obu grup: dla kobiet, które w konsekwencji otrzymują niższe emerytury oraz dla mężczyzn, którzy nie mogą wcześniej przejść na emeryturę, nawet gdy tego chcą lub mają taką potrzebę (na przykład w celu zaopiekowania się członkami rodziny).

Polski rząd nie tylko nie podjął skutecznych działań na rzecz wyeliminowania tego problemu, lecz wręcz w 2007 roku opracował plan dalszego różnicowania emerytur ze względu na płeć, w wyniku czego kobiety otrzymywałyby niższe świadczenia. Tłumaczono to tym, że kobiety żyją dłużej i z tego powodu całkowity koszt ich emerytur jest wyższy. Wiele organizacji pozarządowych zajmujących się gender pod przewodnictwem środowiska akademickiego, specjalizującego się w tej dziedzinie, złożyło list do odpowiedniego ministerstwa. Akcji towarzyszyła kampania medialna. List został umieszczony na stronie internetowej ministerstwa. W tym momencie plan różnicowania części emerytur został zawieszony. To pozwala mieć nadzieję, że zmiana dotycząca wypłacania emerytur w zależności od płci, prowadząca do bezceremonialnej dyskryminacji ze względu na płeć, nie będzie miała miejsca.

Prawa mniejszości seksualnych

26 kwietnia 2007 roku Parlament Europejski wyraził zaniepokojenie wzrostem nietolerancji wobec gejów i lesbijek w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Od rządu polskiego oczekuje się, że wyda oficjalne stanowisko potępiające wypowiedzi wysoko postawionych urzędników, które podsycaly dyskryminację i nienawiść wobec mniejszości seksualnych. Przykładem takiej wypowiedzi jest stanowisko wiceministra edukacji, Mirosława Orzechowskiego, który zaproponował wprowadzenie nowych regulacji prawnych mających na celu „karanie każdego, kto promuje homoseksualizm lub innego rodzaju dewiację seksualną w szkołach”. Ta propozycja, która

¹ www.bpas.org

zakłada nawet karę więzienia za rzekomą promocję homoseksualności, wywołała zaniepokojenie ze strony Komisarza ds. Praw Człowieka przy Radzie Europy².

Szczególnie niepokojący jest fakt zlikwidowania przez rząd urzędu Pełnomocniczki ds. równego statusu mężczyzn i kobiet. Urząd ten był odpowiedzialny za promowanie równego traktowania osób, w tym przedstawicieli i przedstawicielek LGBT. Obecnie Polska jest jedynym członkiem Unii Europejskiej, który nie posiada instytucji rządowej odpowiedzialnej za zwalczanie dyskryminacji.

Amnesty International nawołuje rząd polski, by zajął się bezwzględnie wszelkimi przypadkami ataków i zastraszzeń, których powodem jest tożsamość seksualna bądź płciowa. Osoby odpowiedzialne za tego typu zachowania powinny zostać postawione przed sądem zgodnie z międzynarodowymi standardami.

Rząd polski powinien również zagwarantować, że żaden z przedstawicieli władz nie będzie publicznie wypowiadał się w sposób, który może zostać odczytany jako zachęta do dyskryminacji ze względu na tożsamość seksualną bądź płciową, a także, że przywróci urząd Pełnomocniczki ds. równego statusu mężczyzn i kobiet. Rząd powinien również zapewnić, by każdy akt przemocy wobec członków społeczności LGBT był postrzegany jako przestępstwo i by przejawy dyskryminacji nie były tolerowane. Państwo powinno dostarczyć przedstawicielom systemu sprawiedliwości konkretne dyrektywy oraz zapewnić szkolenia z zakresu ich obowiązku do obrony praw człowieka wszystkich osób, niezależnie od tożsamości seksualnej, jak również na temat tego jak rozpoznawać i obchodzić się z przestępstwami podsycanymi homofobią (Amnesty International, 2006).

Osoby nieukrywające swojej nieheteroseksualnej tożsamości narażone są na dyskryminację właściwie w niemal każdym aspekcie życia w Polsce. Dotyczy to służby zdrowia, edukacji, zatrudnienia oraz udziału w polityce. Państwo nie posiada żadnych regulacji prawnych, dotyczących legalizacji związków jedнопłciowych, adopcji, możliwości podejmowania wspólnych decyzji w zakresie zdrowia, wizyt w szpitalu i wielu innych. Większość polityków postrzega kwestię dyskryminacji osób homoseksualnych jako marginalną i niewymagającą specjalnej uwagi.

Co więcej, politycy podejmują próby zakazywania manifestacji gejów i lesbijek. W 2005 roku Lech Kaczyński, ówczesny prezydent Warszawy i obecny prezydent Polski, zakazał Parady Równości w Warszawie. Taka sama sytuacja miała miejsce w Poznaniu. Reakcja społeczeństwa obywatelskiego na te decyzje stanowi poruszający przykład próby obrony praw człowieka. Po pierwsze, manifestacje, pomimo zakazu, odbyły się. W Warszawie miało miejsce duże zgromadzenie z udziałem polityków, osób publicznych oraz gwiazd, jak również zwykłych obywateli, którzy prawdopodobnie nie wzięłyby udziału w tym wydarzeniu, gdyby nie fakt zakazania parady. Po drugie, sięgnięto po środki prawne, opierając się na przekonaniu, że zakazy są niezgodne z polską

Konstytucją oraz Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W 2007 roku, Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał wyrok mówiący o tym, że władze Warszawy złamały wyżej wymienioną Konwencję poprzez zakaz zorganizowania parady (Abramowicz 2007).

Aby dostosować polskie prawo do wymogów UE, rząd wprowadził pewne zapisy dotyczące praw gejów i lesbijek w Kodeksie Pracy. Regulacje te zakazują bezpośredniej i pośredniej dyskryminacji ze względu na orientację seksualną oraz wykorzystywania, w tym molestowania seksualnego. Zgodnie z tymi zapisami, ciężar dowodów spoczywa na oskarżonym.

Uchodźcy³

Kampanie społeczeństwa obywatelskiego dotyczące poprawy sytuacji uchodźców nie były zbyt widoczne i spektakularne. Dramatyczne doświadczenia konkretnych osób poruszyły opinię publiczną, ale nie przełożyło się to na oficjalną politykę i działania.

Uchodźcy w Polsce napotykają na szereg trudności. Najbardziej znaczącą jest brak dostępu do podstawowych świadczeń, takich jak opieka społeczna i służba zdrowia. Aby mieć dostęp do tego typu usług, należy bowiem posiadać stały adres zamieszkania, co jest nieréalne w przypadku osób, które nie otrzymały jeszcze statusu uchodźcy. Co więcej, uchodźcom odmawia się dostępu do podstawowych świadczeń socjalnych, takich jak dodatek na dziecko, który w Polsce przysługuje rozwiedzionemu rodzicowi lub osobie, której współmałżonek/ka zmarła. Te regulacje nie dotyczą rodziców o innym niż polskie pochodzeniu.

Niepełnosprawni⁴

Jednym z największych wyzwań stojących przed osobami z niepełnosprawnością są trudności związane z uczestnictwem w życiu publicznym. Pomimo pewnego postępu w tym zakresie dla osób poruszających się na wózku, niewiele zrobiono by ułatwić poruszanie się po mieście osobom niedowidzącym i niedosłyszącym.

Spółeczeństwo obywatelskie podjęło wiele działań i kampanii na rzecz zwiększenia dostępności miejsc publicznych dla osób mających problemy z poruszaniem się oraz osób niedowidzących i niedosłyszących. Przykładem takiej akcji jest kampania „Warszawa bez barier”.

Osoby niepełnosprawne często mają trudności ekonomiczne, które są związane z sytuacją na rynku pracy. Pomimo regulacji prawnych zachęcających pracodawców do zatrudniania tego typu osób, większość osób niepełnosprawnych, które mogłyby pracować, żyje z zasiłków. System wypłacania zasiłków osobom niepełnosprawnym powstrzymuje te osoby przed podjęciem pracy, ponieważ istnieją ostre regulacje odnośnie tego, jakie można mieć przychody, by nie stracić dodatków socjalnych.

³ Ten podrozdział został przygotowany we współpracy z Centrum Pomocy Uchodźcom i Repatriantom Polskiej Akcji Humanitarnej

⁴ Ten podrozdział został przygotowany we współpracy z Fundacją Na Rzecz Transportowych Usług Specjalistycznych (TUS)

CIA i tajne więzienia

W marcu 2006 roku Sekretarz Generalny Rady Europy wydał opinię na temat tajnych więzień na terenie Polski, będących częścią tajnego programu Stanów Zjednoczonych nielegalnych transportów więźniów. Jak podaje raport Parlamentu Europejskiego, CIA transportowało osoby oskarżone o terroryzm z Afganistanu do Polski, najprawdopodobniej lądując na małym lotnisku w Szymanach. Uważa się, że poddawano tam brutalnym przesłuchaniom dziesięciu czołowych członków Al Kaidy. Miało to odbywać się w przynajmniej jednym tajnym więzieniu funkcjonującym w Polsce w latach 2002 – 2005. Zostało ono zamknięte po tym jak media doniosły o tej sprawie. Pomimo tego, rząd polski odmówił złożenia wyjaśnień w tej sprawie Parlamentowi Europejskiemu.

Pomimo że Polska wciąż zaprzecza jakoby brała udział w tych nielegalnych procedurach, gotowość do współpracy z PE była, niestety, minimalna. Komitetowi zajmującemu się tą sprawą z ramienia PE nie udało się doprowadzić do spotkania z przedstawicielami sejmiku. Rząd polski nie zrobił wiele by ułatwić przebieg śledztwa prowadzonego w tej sprawie (Parlament Europejski 2007). Parlament Europejski zarzuca również Polsce, że nie powołała w tej sprawie żadnej komisji, która mogłaby zająć się śledztwem. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy zakomunikowało, że władze Polski, pomimo licznych prób skierowanych w ich kierunku, nie dostarczyły nadal informacji na temat rejestru lotów, które pozwoliłyby na ustalenie lotów CIA do Polski (Amnesty International 2007).

Literatura cytowana:

- Abramowicz, M. [red.] (2007). Sytuacja społeczna osób biseksualnych i homoseksualnych w Polsce. Warszawa.
- Amnesty International (2006). Poland and Latvia. Lesbian, Gay, Bisexual and Transgender Rights in Poland and Latvia. London: Amnesty International.
- Amnesty International (2007). Europe and Central Asia Summary of Amnesty International's Concerns in the Region, July-December 2006. London: Amnesty International.
- European Parliament (2007). Working Document No 9 on certain European countries analyzed during the work of the Temporary Committee. Brussels: European Parliament.
- Gumowska M., (2008). Indeks Społeczeństwa Obywatelskiego. Warszawa: Klon-Jawor
- Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny; dostępne na www.federa.org.pl
- Nowicka, W. and Pocheć, M. (2006). Shadow Report Republic of Poland 2007. On the implementation of the Convention on the Elimination of all Forms of Discrimination Against Women. Warsaw: The Federation for Women and Family Planning. Dostępne na: www.federa.org.pl.
- Department of Health (2007). "Statistical Bulletin - Abortion Statistic, England and Wales, 2007", London.
- "Worldwide Gay Life, Sites and Insights" (2008). Gay Poland News & Reports 2008 [online]. Laguna Beach, California. Available from: www.globalgayz.com/poland-news08-01.html.